

Sygnatura akt **I AGa 280/22**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Maciej Rozpędowski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Joanna Forycka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 maja 2024 r.

sprawy z powództwa **B. M.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 29 czerwca 2022 r. sygnatura akt XIX GW 18/22

1. oddala apelację,

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 675 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone, do dnia zapłaty.

Maciej Rozpędowski

I AGa 280/22

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2022 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie z powództwa B. M. przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedziba w Ł. o zapłatę, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 265 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 maja 2021 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalił, a także zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 266,12 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia i rozważania:

Pozwem z dnia 4 stycznia 2022 r. powódka B. M. wniosła przeciwko pozwanemu (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 3 915 zł z tytułu wynagrodzenia (...) wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 22 maja 2021 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że W. J. nabył spadek po malarzu W. H., zmarłym dnia (...)r. , a powódka, jako jedyna spadkobierczyni po W. J., który zmarł (...) r., nabyła uprawnienie do żądania wynagrodzenia z tytułu zawodowej odsprzedaży utworów plastycznych autorstwa W. H., które miały miejsce w latach 2016-2020.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany podniósł, że powódka nie wykazała dochodzonego roszczenia zarówno co do zasady, jak i wysokości zarzucając, że powódka nie wykazała, że przedstawiona w załączniku do pozwu lista dzieł W. H. obejmuje prace sprzedane oraz, że nie wyjaśniła sposobu wyliczenia wysokości dochodzonej kwoty. Nadto, pozwany podniósł, że ewentualne roszczenie z tytułu(...) przysługiwałoby wyłącznie W. J., jako spadkobiercy W. H..

W piśmie z dnia 26 kwietnia 2022 r. powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie. Strona powodowa wskazała, że w odpowiedzi na pozew pozwana zakwestionowała w istocie wyłącznie zasadę dochodzonego roszczenia.

Na rozprawie w dniu 22 czerwca 2022 r. strony podtrzymały swoje stanowisko. Nadto, pełnomocnik pozwanego potwierdził, że doszło do sprzedaży wyszczególnionych w pozwie obrazów, a także oświadczył, że nie kwestionuje ceny sprzedaży obrazów.

Sąd Okręgowy ustalił, że W. H. był twórcą utworów plastycznych, w tym wskazanych w pozwie. Artysta ten zmarł dnia 6 marca 1970 r., a spadek po nim, w całości i z dobrodziejstwem inwentarza nabył W. J..

W. J. zmarł 14 stycznia 2020 r. Spadek po wymienionym, w całości i z dobrodziejstwem inwentarza, nabyła powódka, B. M. (wcześniej B. L.).

Pozwany dokonał sprzedaży zawodowej następujących obrazów autorstwa W. H.: „Kopuła na skale w J.”, (...), o wymiarach 18 x 34 cm w dniu 30.01.2016 za kwotę w wysokości 4.300,00 zł brutto, (...), (...) o wymiarach 17,2 x 36,5 cm w dniu 18.03.2017 za kwotę w wysokości 8.000,00 zł brutto, (...) (...) o wymiarach 54 x 75 cm w dniu 27.10.2018 za kwotę w wysokości 13.000,00 zł brutto, (...), (...) o wymiarach 27,5 x 35 cm w dniu 25.01.2020 r. za kwotę 17.000,00 zł brutto, „(...)”, 44 x 55 cm w dniu 25.01.2020 r. za kwotę 28.000,00 zł brutto, „N. (...)” 25,5 x 16,5 cm w dniu 24.10.2020 r. za kwotę w wysokości 8.000,00 zł brutto.

O sprzedaży wymienionych dzieł powódka powzięła informację z portalu (...)

Powódka zwróciła się do pozwanego z żądaniem wypłaty wynagrodzenia droit de suite w kwocie 3 815 zł. Strona pozwana odmówiła.

Przedstawiony stan faktyczny, który zdaniem Sądu I instancji, znajdujący oparcie w złożonej do akt dokumentacji, okazał się w istocie niesporny. Strona pozwana podtrzyma ostatecznie jedynie zarzut braku legitymacji czynnej.

Sąd Okręgowy zważył, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Spór stron sprowadzał się do kwestii wykładni art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zgodnie z którym twórcy i jego spadkobiercom, w przypadku dokonanych zawodowo odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy utworu plastycznego lub fotograficznego, przysługuje prawo do wynagrodzenia. Strona pozwana podniosła, że powódka nie jest uprawniona do realizacji uprawnienia droit de suite, ponieważ nie jest bezpośrednim spadkobiercą W. H.. Natomiast w ocenie strony powodowej uprawnienie to przeszło na powódkę w wyniku dziedziczenia po W. J., będącym bezpośrednim i jedynym spadkobiercą po W. H..

Według Sądu I instancji, w pierwszej kolejności konieczne jest rozważenie charakteru prawnego (...)

Jego istota sprowadza się do przyznania autorowi dzieła (plastycznego, fotograficznego, rękopisów literackich i muzycznych, art. 191 p.a.p.p.) oraz jego spadkobiercom prawa, do określonego ułamka ceny osiągniętej przez każdą kolejną sprzedaż tego utworu w obrocie profesjonalnym. Jest to więc odrębne uprawnienie autorsko - prawne o

charakterze majątkowym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 czerwca 2019 r., sygn. V ACa 473/18). Genezy tego uprawnienia należy upatrywać w prawie francuskim, w którym wprowadzono je do porządku prawnego w celu zabezpieczenia sytuacji majątkowej twórców i ich spadkobierców. Aktualnie prawo to służy przede wszystkim wyrównaniu ekonomicznej sytuacji twórców tzw. sztuk pięknych z innymi twórcami, którzy uzyskują dochody z każdej kolejnej eksploatacji dzieła (E. Traple, System prawa prywatnego. Tom 13. Prawo autorskie, pod red. J. Barty, Warszawa 2017, s. 222). W doktrynie prezentowanych jest kilka stanowisk dotyczących tego uprawnienia. Początkowo droit de suite traktowane było wyłącznie jako uprawnienie o charakterze osobistym, ponieważ warunkują je osobiste, nierozzerwalne związki autora z dziełem, a ponadto ma ono charakter niezbywalny i niezrzekalny (E. Jakimczuk, Droit de suite a wyczerpanie prawa [w:] „Zeszyty Naukowe KUL”, 2018, nr 2, s. 312). Można również spotkać się ze stanowiskiem, że uprawnienie to jest traktowane jako prawo autorskie (osobne pole eksploatacji), które nie zawiera elementu zakazowego i wiąże się z prawem wprowadzania do obrotu lub (przy szerszej interpretacji) prawem reprodukcji oraz decydowania o przeznaczeniu egzemplarza dzieła. Drugie stanowisko przyjmuje, że droit de suite nie wiąże się stricte z prawem autorskim, ponieważ nie odnosi się ono do samego korzystania z dzieła, ale jedynie do aspektu finansowego. Z tym stanowiskiem wiąże się koncepcja, zgodnie z którą prawo to wyczerpuje się w roszczeniu o wynagrodzenie. Natomiast zgodnie z trzecim stanowiskiem droit de suite to uprawnienie, które powstaje wraz z całym spektrum uprawnień autorskich i trwa przez okres majątkowej ochrony dzieła oraz podlega dziedziczeniu, natomiast same roszczenia o zapłatę powstają w chwili, w której dochodzi do odsprzedaży oryginału. Możliwe jest bowiem wyróżnienie w droit de suite prawa i roszczeń (T. Grzeszczak, Droit de suite, Warszawa 1991).

Warunkiem zaistnienia droit de suite jest odsprzedaż, która następuje po pierwszym rozporządzeniu oryginalnym egzemplarzem przez twórcę (art. 192 ust. 1 p.a.p.p.). Zawodową odsprzedażą są natomiast wszystkie czynności o charakterze odsprzedaży dokonywane, w ramach prowadzonej działalności, przez sprzedawców, kupujących, pośredników oraz inne podmioty zawodowo zajmujące się handlem dziełami sztuki lub rękopisami utworów literackich i muzycznych (art. 192 ust. 2 p.a.p.p.).

W kontekście specyfiki droit de suite nie można pominąć, zdaniem Sądu I instancji, że przedmiotem odsprzedaży jest oryginalny egzemplarz, a więc materialny nośnik utworu. Choć możliwe jest mechaniczne reprodukowanie utworów plastycznych, ich publiczne komunikowanie, nadawanie, wyświetlanie, to tylko kontakt z oryginalnym egzemplarzem gwarantuje autentyczny dostęp do walorów dzieł. Nie ulega zatem wątpliwości, że unikatowy charakter oryginalnych egzemplarzy utworu wpływa na kształtowanie się ich wartości rynkowej (T. Grzeszczak [w:] Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych [w:] Ustawy autorskie. Komentarze. Tom I, red. R. Markiewicz, Warszawa 2021). Konieczne jest przy tym dostrzeżenie, że sprzedaż oryginalnego egzemplarza utworu prowadzi do utraty faktycznego kontaktu autora z dziełem. Okoliczność ta jest istotna, ponieważ wiąże się również ze sferą praw osobistych autora. Zdaniem Sądu specyfika droit de suite opiera się właśnie na tym, że dotyczy zarówno praw majątkowych twórcy, jak i praw osobistych. Należy zwrócić uwagę, że sprzedaż kopii dzieła nie powoduje powstania po stronie autora roszczenia o wynagrodzenie z tytułu tej sprzedaży, a tym bardziej jej każda kolejna odsprzedaż. Odmienne natomiast wygląda to, gdy dochodzi do sprzedaży oryginalnego egzemplarza. Ta odmiennność wynika z tego, że sprzedaż oryginału dotyka także więzi twórcy z utworem (a więc de facto sfery jego dóbr osobistych), ponieważ faktycznie pozbawia go bezpośredniego dostępu do oryginalnego egzemplarza dzieła. Ten osobisty aspekt dotyczący sprzedaży oryginału dzieła powoduje, że droit de suite ma wymiar nie tylko majątkowy, odnoszący się do rozporządzania oryginalnym egzemplarzem, ale także osobisty.

W prawie polskim droit de suite funkcjonowało już w ustawie z dnia 29 marca 1926 r. o prawie autorskim (art. 29) i przysługiwało twórcy, a także jego spadkobiercom, jednak w ustawie z 1952 r. nie zostało przyjęte. W aktualnym brzmieniu droit de suite zostało przyjęte nowelizacją prawa autorskiego z 6 maja 2006 r., którą to implementowano dyrektywę z dnia 27 września 2001 r. (...). Zgodnie z motywem 27. wspomnianej dyrektywy osoby uprawnione do otrzymywania honorariów autorskich muszą być określone, z należytym uwzględnieniem zasady pomocniczości, przy czym dyrektywa nie ingeruje swoim zasięgiem w unormowania spadkowe poszczególnych państw członkowskich, ale stanowi, że prawni następcy autora muszą mieć możliwość korzystania w pełni z prawa do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży po śmierci autora. Należy zauważyć, że w dyrektywie mowa o „następcach prawnych”, a więc kategorii

szerszej od kategorii „spadkobierców”, która to zawiera się w niej (por. J. Lesman, Droit de suite w prawie autorskim, [w:] „Palestra” 1933, nr 3-4, s. 203).

W przekonaniu Sądu I instancji przyjęta w art. 19 ustawy instytucja droit de suite nie może być zaliczona do autorskich praw majątkowych sensu stricto. To majątkowe uprawnienie autorskie zaliczane do szczególnych (samodzielnych, samoistnych, sui generis) uprawnień do wynagrodzenia. Jest ono zdecydowanie bliższe autorskim prawom osobistym, które zostały ukształtowane jako prawa niezbywalne i niepodlegające zrzeczeniu się (por. art. 18 ust. 3 ustawy). Konstrukcja art. 19 wskazuje, że nie podlega ono dziedziczeniu (por. art. 41 ust. 1 ustawy), skoro ustawodawca przyjął, że przysługuje ono autorowi, a po jego śmierci osobie bądź osobom, które spełniają kryterium bycia jego spadkobiercami. Regulacja ta ma charakter wyjątkowy i z tej przyczyny brak jest podstaw do przyjęcia, że omawiane uprawnienie podlega objęciu w ramach jakiegokolwiek innego następstwa prawnego (w tym dziedziczenia po osobach, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy).

W związku z powyższym, zarówno twórca, jak i osoba będąca zarazem jego spadkobiercą, mogą zrealizować przysługujące im roszczenie z tytułu droit de suite, jeżeli spełnione zostaną pozostałe przesłanki ustawowe, tj. nastąpi zawodowa odsprzedaż oryginalnych egzemplarzy utworu określonego typu (plastyczny, fotograficzny, bądź też oryginał rękopisu muzycznego lub literackiego). Prawo do wynagrodzenia z tytułu droit de suite istnieje od chwili powstania oryginalnego egzemplarza utworu i wygasa z chwilą wyczerpania kręgu osób wskazanych w art. 19 ustawy. Roszczenie o zapłatę wynagrodzenia powstaje w chwili odsprzedaży. Wymagalna wierzytelność o zapłatę z tytułu dokonanej odsprzedaży jest zbywalna na zasadach ogólnych. Może być przenoszona na podstawie przelewu (art. 509 k.c.). Wchodzi do spadku. Może być przedmiotem zapisu windykacyjnego i zapisu zwykłego.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji stwierdził, że powódka wykazała zasadność zgłoszonych roszczeń wyłącznie w odniesieniu do wynagrodzenia za zawodową odsprzedaż obrazów: „(...) w J.”, „(...)”, „(...)”. Roszczenia te powstały za życia W. J., który był spadkobiercą po W. H.. Dalsze odsprzedaże dokonane zostały już po wygaśnięciu omawianego prawa.

Pozwany nie kwestionował faktu odsprzedaży po cenach określonych w tabeli przedłożonej przez powódkę oraz wysokości wyliczonego wynagrodzenia. Jego wysokość została ustalona w myśl art. 19 ust. 1 pkt 1 p.a.p.p., który określa je jako 5% części ceny sprzedaży, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale do równowartości 50 000 euro. Na tej podstawie zasądzona kwota 1 265 zł stanowi sumę kwot: 215 zł (5 % od odsprzedaży obrazu „(...)w J.”), 400 zł (5 % od odsprzedaży obrazu (...)) oraz 650 zł (5 % od odsprzedaży obrazu(...)).

W pozostałym zakresie, według Sądu Okręgowego, powództwo podlega oddaleniu.

Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c. Suma kosztów postępowania wyniosła 2 034 zł. Strona powodowa wygrała proces w 32 %, zatem powoda obciążały koszty w wysokości 1 383,12 złotych (2 034x 68 %), zaś pozwanego w wysokości 650,88 złotych (2 034 x 32%). Skoro pozwany poniósł koszty procesu w wysokości 917 zł, to powód powinien jemu zwrócić z tego tytułu 266,12 złotych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyła powódka, zaskarżając orzeczenie w części, w zakresie oddalającym powództwo powyżej kwoty 1 265 zł oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zaskarżonemu wyrokowi zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 19 ust. 1 pr. aut. w zw. z art. 18 ust. 3 pr. aut. oraz 41. ust. 1 pr. aut. poprzez błędna wykładnię, błędne uznanie, iż prawo droit de suite z art. 19 ust. 1 pr. aut. ma charakter bliższy autorskim prawom osobistym niż majątkowym, z uwagi na wyrażony art. 18 ust. 3 pr. aut. zakaz zrzeczenia się, zbycia i egzekucji tego prawa i wygasa wraz ze śmiercią spadkobiercy twórcy, innymi słowy, że instytucja z art. 19 ust. 1 pr. aut. nie podlega dziedziczeniu po spadkobiercy twórcy, w sytuacji w której prawo to ma charakter majątkowy, trwa 70 lat po śmierci twórcy i podlega dziedziczeniu aż do wygaśnięcia wskazanego w ustawie czasu, a zakaz zrzeczenia się oraz zbycia prawa droit de suite oznacza wyłączenie tego prawa spod obrotu gospodarczego, a nie dziedziczenia;

- art. 922 § 1 kc poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji w której przy właściwej interpretacji wymienionych przepisów prawa materialnego artykuł ten należało zastosować;

bądź też:

- samego art. 19 ust. 1 pr. aut. poprzez błędną wykładnię, poprzez błędne uznanie, iż zwrot „jego spadkobiercom” oznacza, iż prawo droit de suite przysługuje wyłącznie pierwszym następcom prawnym, a nie każdym kolejnym np. spadkobiercom spadkobierców twórcy, w sytuacji w której zaimek „jego” odnosi się do osoby, na rzecz której prawo to pierwotnie powstało, czyli twórcy, a nie do „bezpośredniego”/„pierwszego” następcy prawnego, w związku z tym treść tego prawa świadczy o jego dziedziczności, z tym że pierwsze dziedziczenie następuje po twórcy, a nie osobie, która nabyła autorskie prawa majątkowe od twórcy po innej osobie na podstawie umowy przeniesienia autorskich praw majątkowych.

Skarżąca wniosła o zmianę wyroku w punkcie 2. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2 650,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 maja 2021 r. do dnia zapłaty, w punkcie 3. Poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się przedmiotowego wyroku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu przed sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia ogłoszenia wyroku do dnia zapłaty.

Ponadto skarżąca wniosła o przeprowadzenie dowodu z korespondencji e-mail pomiędzy powodem, a B. K. (...) organizacją zajmującą się wypłacaniem (...) na terytorium (...) oraz innych państw europejskich oraz dokumentu od tej organizacji potwierdzającego przypisanie powodowi numeru porządkowego, na okoliczność uznana powódki za następcę prawnego W. H., przysługiwania mu droit de suite od utworów twórcy.

W odpowiedzi na apelację powód/powodowie wnieśli o jej oddalenie, oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z korespondencji e-mail dołączonej do apelacji, z uwagi na to, że są to dowody spóźnione przynajmniej w zakresie korespondencji prowadzonej przed 22 czerwca 2022 r. (data rozprawy przed Sądem I instancji), a przede wszystkim nieprzydatne do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego naliczanych od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Ponadto pozwany na podstawie art. 390 § 1 kpc wniósł o rozważenie możliwości zwrócenia się przez Sąd rozpoznający niniejszą sprawę z wnioskiem o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego przez Sąd Najwyższy w zakresie udzielenia odpowiedzi na następujące pytania: jaki jest charakter wskazanego w art. 19 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i autorskich prawach pokrewnych, prawa do wynagrodzenia z tytułu dokonanej zawodowo odsprzedaży oryginału dzieła, tj. czy jest to prawo majątkowe, prawo osobiste, czy też jak przyjął Sąd I instancji prawo sui generis, samodzielne samoistne; czy prawo to podlega sukcesji ogólnej w trybie art. 922 kc; jaki jest krąg następców prawnych osoby uprawnionej do żądania wynagrodzenia określonego w ww. przepisie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki jest bezzasadna.

Sąd odwoławczy oddziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne oraz wywiedzione z tych ustaleń istotne dla rozstrzygnięcia wnioski prawne.

Sąd Apelacyjny jako bezzasadne ocenił zarzuty skarżącej określone jako pierwszy i drugi w apelacji.

Przepis art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych stanowi, że twórcy i jego spadkobiercom, w przypadku dokonanych zawodowo odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy utworu plastycznego lub fotograficznego, przysługuje prawo do wynagrodzenia stanowiącego sumę wskazanych w przepisie stawek, przy czym przepisu ust. 1 nie stosuje się w przypadku ceny sprzedaży niższej niż równowartość 100 euro (ust. 2), a oryginalnymi egzemplarzami utworu w rozumieniu ust. 1 są: 1) egzemplarze wykonane osobiście przez twórcę; 2) kopie uznane za oryginalne egzemplarze utworu, jeżeli zostały wykonane osobiście, w ograniczonej ilości, przez twórcę lub pod jego nadzorem, ponumerowane, podpisane lub w inny sposób przez niego oznaczone (ust. 3).

Sąd odwoławczy podziela rozważania Sądu I instancji, że wynikająca z art. 19 ustawy instytucja droit de suite nie może być zaliczona do autorskich praw majątkowych sensu stricto. To majątkowe uprawnienie autorskie zaliczane do szczególnych (samodzielnych, samoistnych, sui generis) uprawnień do wynagrodzenia. Zasadnie Sąd Okręgowy podniósł, że jest ono zdecydowanie bliższe autorskim prawom osobistym, które zostały ukształtowane jako prawa niezbywalne i niepodlegające zrzeczeniu się (por. art. 18 ust. 3 ustawy). Konstrukcja art. 19 wskazuje, że nie podlega ono dziedziczeniu (por. art. 41 ust. 1 ustawy), skoro ustawodawca przyjął, że przysługuje ono autorowi, a po jego śmierci osobie bądź osobom, które spełniają kryterium bycia jego spadkobiercami. Regulacja ta ma charakter wyjątkowy i z tej przyczyny brak jest podstaw do przyjęcia, że omawiane uprawnienie podlega objęciu w ramach jakiegokolwiek innego następstwa prawnego (w tym dziedziczenia po osobach, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy).

Należy również przychylić się do rozważań Sądu Apelacyjnego w Warszawie zawartych w wyroku z dnia 27 czerwca 2019 r. (V ACa 473/18), że „(...)Specyficzna proveniencja prawa „odsprzedaży” sprawia, że uprawnienie to jest mocno powiązane z osobą faktycznego twórcy(...). Do zasadniczych cech prawa należy jego niezbywalność (z wyłączeniem możliwości egzekucji - art. 831 § 1 pkt 3 k.p.c.) oraz niezrzekalność honorarium autorskiego wyliczonego na podstawie ceny odsprzedaży dzieła (...). Bardzo trudno jest jednoznacznie określić naturę „prawa odsprzedaży”. Punkt 4 preambuły dyrektywy 2001/84/WE charakteryzuje droit de suite jako „integralną część prawa autorskiego” oraz „istotny przywilej autorów”. Również większość przedstawicieli krajowej doktryny wskazuje, że jest to autorskie uprawnienie o charakterze majątkowym. Jego pokrewieństwo z "klasycznymi" autorskimi prawami majątkowymi wyraża się w wielu elementach: wspólnym momencie powstania (wraz z powstaniem utworu, zakładając w ogóle, że powstałe dzieło korzysta z kwalifikacji jako utwór), takim samym okresie trwania, dziedziczności. Ponadto roszczenie o wynagrodzenie powstaje w momencie odsprzedaży utworu (zob. E. Traple (w:) System Prawa Prywatnego, t. 13, 2013, s. 205). Jeśli przyjąć, że art. 19-195 opisują (pozytywną) treść prawa odsprzedaży, jego podstawowym wyróżnikiem jest brak elementu zakazowego, co oznacza przede wszystkim, że w przypadku nieuiszczenia zapłaty z tytułu odsprzedaży uprawniony podmiot nie może domagać się zaniechania naruszenia swoich praw ani podnosić innych żądań z katalogu art. 79. Zaniechanie wypłaty honorarium nie stanowi bowiem bezprawnego aktu eksploatacji utworu, lecz jest uchybieniem zobowiązaniu mającemu swoje źródło w ustawie (E. Traple (w:) Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 204). Ponieważ roszczenie o zapłatę wynagrodzenia powstaje w momencie dalszej odsprzedaży dzieła, wobec którego wyczerpało się prawo wprowadzania do obrotu, droit de suite zostało skonstruowane jako samodzielne uprawnienie, wyjątkowo przysługujące w przypadku obrotu egzemplarzem utworu (zob. E. Traple (w:) System Prawa Prywatnego, t. 13, 2013, s. 156).”

W niniejszych rozważaniach dotyczących charakteru omawianego prawa i zarzutów skarżącej nie można pominąć, zdaniem Sądu odwoławczego, że zgodnie z art. 51 ust. 3. ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych wprowadzenie do obrotu oryginału albo egzemplarza utworu na terytorium Europejskiego Obszaru Gospodarczego wyczerpuje prawo do zezwalania na dalszy obrót takim egzemplarzem na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, z wyjątkiem jego najmu lub użyczenia.

Uregulowanie z art. 51 ust. 3 ustawy, czyli instytucji wyczerpania prawa, sprowadza się do wyłączenia spod kontroli podmiotu uprawnionego kolejnych aktów przeniesienia prawa własności do materialnego nośnika utworu, wprowadzonego do obrotu za zezwoleniem twórcy. Istota tej instytucji wynika z faktu, że uprawniony z tytułu majątkowych praw autorskich otrzymał już wynagrodzenie za wprowadzenie do obrotu konkretnego utworu, działa, stąd nie powinna już przysługiwać jemu żadna dodatkowa rekompensata przy kolejnym przeniesieniu prawa

własności, gdyż regulacja ta ma służyć poszanowaniu prawa własności nabywcy utworu. Dlatego też prawo z art. 19 ust. 1 ustawy należy traktować jako wyjątek od zasady wyczerpania prawa do wprowadzenia do obrotu z art. 51 ust. 3 ustawy i jako wyjątek powinien być interpretowany ściśle, w sposób rygorystyczny. Ostatnia z przytoczonych regulacji ma służyć poszanowaniu prawa własności nabywcy oryginału utworu, które to prawo własności z uwagi na jego istotę powinno podlegać ograniczeniu tylko w przypadkach uregulowanych przez ustawodawcę, interpretowanych ściśle. Instytucję *droit de suite* należy traktować jako samodzielne uprawnienie, wyjątkowo przysługujące w przypadku obrotu egzemplarzem utworu (E. T.: System Prawa Prywatnego, W. (...)).

Należy zauważyć, że ustawodawca w przepisie art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych określił szczegółowo jakie prawo – prawo do wynagrodzenia – oraz jakim podmiotom – twórcy i jego spadkobiercom – to prawo przysługuje. Jak to zostanie wskazane w dalszej części uzasadnienia, kierując się przy interpretacji omawianego uregulowania treścią Dyrektywy 2001/84/WE, na rzecz autora, twórcy ustanowione zostało prawo autora do wynagrodzenia (honorarium autorskie według Dyrektywy) z tytułu zawodowej odsprzedaży oryginalnego dzieła sztuki, które jest wypłacane twórcy i jego spadkobiercom. Należy przyjąć wobec tego, że twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnego dzieła sztuki, które powinno być wypłacone właśnie co do zasady twórcy, a w przypadku jego śmierci jego spadkobiercom. Ustawodawca krajowy w ten sposób jednoznacznie określił, że ściśle określone prawo w postaci prawa do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnego dzieła sztuki, w warunkach wynikających z ustawy, przechodzi na spadkobierców twórcy w przypadku jego śmierci. Gdyby wolą ustawodawcy było objęcie omawianego prawa do wynagrodzenia z tytułu zawodowej odsprzedaży oryginalnego dzieła sztuki dziedziczeniem, to decyzja ta nie wymagałaby regulacji takiej, jak przytoczona, treści, gdyż wystarczająca byłaby regulacja z art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zgodnie z którym jeżeli ustawa nie stanowi inaczej autorskie prawa majątkowe mogą przejść na inne osoby w drodze dziedziczenia. Właśnie taki jak przyjęty w art. 19 ust. 1 ustawy sposób uregulowania wyłącza to prawo od dziedziczenia, gdyż „stanowi inaczej”, ponieważ określa ściśle, że prawo twórcy do wynagrodzenia z tytułu zawodowej odsprzedaży oryginalnego dzieła sztuki przechodzi na oznaczone osoby, czyli jego spadkobierców i tylko jego spadkobierców. Jest to niewątpliwie mniejszy krąg uprawnionych w stosunku do potencjalnego kręgu uprawnionych, gdyby omawiane prawo do wynagrodzenia podlegało dziedziczeniu na zasadach ogólnych, przy uwzględnieniu terminu z art. 36 ustawy.

Zgodnie z art. 922 § 1 kc prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów księgi niniejszej, przy czym nie należą do spadku prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą, jak również prawa, które z chwilą jego śmierci przechodzą na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami(§ 2).

Przepis art. 922 kc nie zawiera ścisłej definicji, lecz podaje ogólne kryteria, na których powinno się opierać ustalenie, czy dane prawo lub obowiązek wchodzi w skład spadku. Spadek obejmuje prawa i obowiązki majątkowe zmarłego, z wyłączeniem praw i obowiązków ściśle związanych z jego osobą oraz praw, które z chwilą jego śmierci przechodzą na oznaczone osoby, niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami (art. 922 § 1 i 2 k.c.). W powołanym przepisie chodzi o prawa i obowiązki w zakresie prawa cywilnego, czyli mające charakter cywilnoprawny.

W literaturze wyróżnia się następujące, cztery kryteria zaliczenia do spadku praw i obowiązków zmarłego: charakter cywilnoprawny, charakter majątkowy, brak ścisłego związania z osobą zmarłego i brak przejścia na inne osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami.

Wyłączeniu ze spadku podlegają prawa i obowiązki majątkowe ze względu na ich ścisły związek z osobą zmarłego, przy czym związek ten może przyjmować również charakter ekonomiczny, gdy pewne prawa podmiotowe zaspokajają wyłącznie taki interes podmiotu, któremu dane prawo przysługuje, a źródło czy treść prawa związane są ściśle z osobistymi przymiotami tej osoby.

Przykładem takiego prawa jest np. omawiane prawo twórcy związane z zawodową odsprzedażą oryginału utworu. Takie prawo ma charakter ekonomiczny, ale należy do kategorii praw ściśle związanych z osobą spadkodawcy – twórcy.

Wskazuje na to jego charakter i cel jakiemu to prawo ma co do zasady służyć. Takie prawo może przejść na konkretne osoby tylko wskutek przepisów szczególnych (art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych), nie jest natomiast dziedziczone.

Wobec powyższego do prawa uregulowanego w art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych odnosi się zdanie drugie art. 922 § 2 kc, stąd prawo to nie należy do spadku. Zgodnie z treścią zdania drugiego wskazane w nim prawa, nienależące do spadku, mogą przejść na oznaczone osoby którym mogą być spadkobiercami albo tymi spadkobiercami nie być. W przypadku prawa z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych osoby, na które przechodzi prawo twórcy do wynagrodzenia, są określone jako jego spadkobiercy.

Konsekwencją powyższego jest, wbrew zarzutom apelującej, stwierdzenie, że prawo z art. 19 ust. 1 ustawy nie wchodzi w skład spadku po spadkobiercach twórcy, w rozumieniu przedstawionym w dalszej części uzasadnienia, stąd nie przysługuje na zasadzie dziedziczenia następcom prawnym spadkobierców twórcy, czyli w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie przysługuje powódce.

Bezzasadny jest również zarzut trzeci apelacji.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 Dyrektywy 2001/84/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 września 2001 r. w sprawie prawa autora do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnego egzemplarza dzieła sztuki Państw Członkowskie ustanawiają prawo autora do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnego dzieła sztuki, określone jako prawo niezbywalne, którego nie można się zrzec, nawet z góry, do otrzymania honorarium autorskiego opartego na cenie sprzedaży uzyskanej z każdej odsprzedaży dzieła, następującej po pierwszym rozporządzeniu dziełem przez autora.

Natomiast art. 6 ust. 1 Dyrektywy stanowi, że honorarium autorskie, przewidziane na mocy art. 1, jest wypłacane autorowi dzieła oraz, z zastrzeżeniem art. 8 ust. 2, prawnym następcom po jego/jej śmierci.

W motywie 3. Dyrektywy wskazano, że celem prawa do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży jest zapewnienie, aby autorzy plastycznych lub graficznych dzieł sztuki mieli udział w sukcesie gospodarczym swoich oryginalnych dzieł sztuki. Stwarza ono możliwości przywrócenia równowagi między sytuacją gospodarczą autorów graficznych i plastycznych dzieł sztuki, a sytuacją innych twórców, którzy czerpią korzyści z tytułu kolejnych eksploatacji swoich utworów.

Ponadto w motywie 4. jednoznacznie zostało wskazane, że prawo do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży stanowi integralną część prawa autorskiego oraz jest istotnym przywilejem autorów. Wprowadzenie takiego prawa we wszystkich Państwach Członkowskich służy potrzebie zapewnienia twórcom odpowiedniego i standardowego poziomu ochrony.

W świetle skali rozbieżności między przepisami krajowymi niezbędne jest zatem przyjęcie środków harmonizacji, celem zmniejszenia różnic między ustawodawstwami Państw Członkowskich w dziedzinach, w których takie różnice powodują powstawanie lub utrzymywanie zakłóconych warunków konkurencji. Nie jest jednakże niezbędne harmonizowanie każdego przepisu ustawodawstw Państw Członkowskich dotyczących prawa do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oraz w celu pozostawienia możliwie jak najszerszego zakresu krajowego uznania, wystarczające jest ograniczenie działań harmonizacyjnych do tych przepisów krajowych, które mają najbardziej bezpośredni wpływ na funkcjonowanie rynku wewnętrznego (motyw 15.).

Do kwestii uregulowania uprawnień następców prawnych autorów odnosi się motyw 27., w którym wskazano, że osoby uprawnione do otrzymywania honorariów autorskich muszą być określone, z należytym uwzględnieniem zasady pomocniczości. Nie jest właściwe podejmowanie działań poprzez niniejszą dyrektywę w odniesieniu do prawa spadkowego Państw Członkowskich. Jednakże prawni następcy autora muszą mieć możliwość korzystania w pełni z prawa do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży po śmierci autora, przynajmniej po upływie okresu przejściowego, określonego powyżej.

Z przytoczonych art. 1 i 6 Dyrektywy wynika, że prawodawca unijny w istotnie odmienny sposób określił uprawnienie autora oraz jego następców prawnych.

W stosunku do autora Państwa Członkowskie w art. 1 ust. 1 Dyrektywy ustanowiły prawo autora do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnego dzieła sztuki, natomiast w zakresie następców prawnych określiły jedynie, że honorarium autorskie, przewidziane na mocy art. 1, jest wypłacane autorowi dzieła oraz, z zastrzeżeniem art. 8 ust. 2, prawnym następcom po jego/jej śmierci.

Z powyższych uregulowań można wywieść, że omawiane, ustanowione przez Państwa Członkowskie prawo autora, po wyzbyciu się przez autora oryginału dzieła, ma charakter potencjalny i aktualizuje się po dokonaniu odsprzedaży dzieła spełniającej warunki określone w Dyrektywie. Dopiero w takiej sytuacji prawo to stanowi źródło roszczenia, czy też przekształca się w roszczenie zapłaty części uzyskanej przez sprzedawcę ceny jako honorarium autorskie, które jest wypłacane autorowi dzieła oraz prawnym następcom po jego śmierci. Należy przyjąć, iż co do zasady roszczenie o wypłatę honorarium autorskiego przysługuje autorowi i jest autorowi wypłacane, a w przypadku jego śmierci jest wypłacane jego następcom prawnym. Dyrektywa wskazuje w ten sposób krąg podmiotów uprawnionych do otrzymania honorarium autorskiego.

Zgodnie z przytoczonym już wcześniej motywem 27. osoby uprawnione do otrzymywania honorariów autorskich muszą być określone, z należyтым uwzględnieniem zasady pomocniczości. Nie jest właściwe podejmowanie działań poprzez niniejszą dyrektywę w odniesieniu do prawa spadkowego Państw Członkowskich. Jednakże prawni następcy autora muszą mieć możliwość korzystania w pełni z prawa do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży po śmierci autora.

Z powyższego wynika, że Państwu Członkowskim zostało pozostawione uprawnienie do określenia kręgu następców prawnych autora, w tym zgodnie z obowiązującymi w Państwach Członkowskich uregulowaniami prawa spadkowego.

Powyższy wniosek znajduje potwierdzenie w wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 15 kwietnia 2010 r. (C-518/08), że artykuł 6 ust. 1 dyrektywy (...) w sprawie prawa autora do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnego egzemplarza dzieła sztuki należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie istnieniu przepisu prawa krajowego, który zastrzega korzystanie z prawa do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży dzieła wyłącznie na rzecz spadkobierców ustawowych twórcy, z wyłączeniem spadkobierców testamentowych. Natomiast w ramach stosowania przepisu krajowego dokonującego transpozycji art. 6 ust. 1 dyrektywy (...) sąd krajowy jest zobowiązany w pełni uwzględnić wszystkie właściwe normy kolizyjne regulujące przejście tego prawa do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży w drodze spadku. Przyjęciu dyrektywy (...) przyświecał bowiem podwójny cel, a mianowicie z jednej strony, zapewnienie, aby autorzy plastycznych lub graficznych dzieł sztuki mieli udział w sukcesie gospodarczym swoich dzieł, i z drugiej strony, wyeliminowanie zakłóceń konkurencji na rynku dzieł sztuki, ponieważ obowiązek zapłaty wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży dzieła w niektórych państwach członkowskich może prowadzić do przeniesienia sprzedaży dzieł do państw członkowskich, w których takie prawo do wynagrodzenia nie jest przewidziane. Ustawodawca Unii pragnął, aby następcy prawni autora mieli możliwość korzystania w pełni z prawa do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży po jego śmierci, natomiast zgodnie z zasadą pomocniczości nie uznał on za stosowne interweniować w drodze wspomnianej dyrektywy w prawo spadkowe państw członkowskich, pozostawiając w ten sposób każdemu z nich możliwość określenia kategorii osób, które mogą zostać uznane zgodnie z ich prawem krajowym za następców prawnych autora. W konsekwencji państwa członkowskie mogą samodzielnie dokonać wyboru rozwiązania prawodawczego w celu określenia kategorii osób, które mogą korzystać z prawa do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży po śmierci autora dzieła.

Przepis art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych stanowi, że twórcy i jego spadkobiercom, w przypadku dokonanych zawodowo odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy utworu plastycznego lub fotograficznego, przysługuje prawo do wynagrodzenia stanowiącego sumę wymienionych w tym przepisie stawek.

Wobec powyższego, przy braku jakichkolwiek zastrzeżeń, należy przyjąć, że ustawodawca nadaje pojęciu „spadkobierca” takie samo znaczenie zarówno w ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych jak i w ustawie Kodeks cywilny.

Kolejne uregulowanie z art. 924 kc stanowi, że spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy, a zgodnie z art. 925 kc spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku.

Z przepisu art. 926 § 1 kc wynika, że powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą (§ 2), a z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, dziedziczenie ustawowe co do części spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał do tej części spadkobiercy albo gdy którakolwiek z kilku osób, które powołał do całości spadku, nie chce lub nie może być spadkobiercą (§3).

Polski system prawny w zakresie dziedziczenia przyjął mechanizm sukcesji uniwersalnej polegający na przejściu ex lege zasadniczo całokształtu majątkowych praw i obowiązków spadkodawcy na jego spadkobierców. Kto należy do kręgu spadkobierców nabywających spadek z chwilą jego otwarcia określają przepisy art. 931 – 937 kc.

Spadkobiercami danego spadkodawcy są więc wyłącznie osoby, które w chwili otwarcia spadku posiadają przymioty, według których określa się krąg spadkobierców. Oznacza to, że osoby nawet żyjące w chwili otwarcia spadku, nawet z nim spokrewnione ale nie należące do kręgu spadkobierców zmarłego w chwili otwarcia spadku, nie są jego spadkobiercami.

Jednoznacznie określił to w postanowieniu z dnia 22 maja 2019 r. (I NSNc 3/19) Sąd Najwyższy wskazując, że spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy (art. 924 k.c.). Spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku (art. 925 k.c.). To chwila śmierci spadkodawcy decyduje zatem o tym, kto jest spadkobiercą.

Reguły dziedziczenia ustawowego są sformalizowane i w związku z tym nie mogą być stosowane inne kryteria, w tym oparte na ogólnych klauzulach generalnych, jak np. zasady współzycia społecznego. Prawo polskie przyjęło zasadę nabycia spadku przez spadkobierców z mocy prawa w chwili śmierci spadkodawcy, nie jest więc możliwe nabycie spadku (a tym samym uzyskanie przymiotu spadkobiercy), które następowaloby w innym momencie niż jego otwarcie. Od tej reguły nie może wprowadzić wyjątków ani wola potencjalnego spadkodawcy, ani też wola potencjalnego spadkobiercy. Odmierna interpretacja jest sprzeczna z istotą omawianej regulacji.

Wobec powyższego, w tym przedstawionej istoty pojęcia „spadkobierca” w krajowym ustawodawstwie, jak też przytoczonych motywów Dyrektywy 2001/84/WE o braku ingerencji Dyrektywy w prawa spadkowe Państw Członkowskich, potwierdzone zacytowanym wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 15 kwietnia 2010 r. (C-518/08), zastosowane przez ustawodawcę określenie „(...) i jego spadkobiercom(...)” w przepisie art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych stanowi, iż uprawnienie do wynagrodzenia, honorarium autora, jak określa to Dyrektywa, przysługuje wyłącznie spadkobiercom autora, a nie dalszym następcom prawnym, czyli spadkobiercom osób, które w chwili otwarcia spadku po autorze utworu, twórcy uzyskały przymiot jego spadkobierców.

Powyzsza argumentacja czyni bezpodstawnymi dywagacje skarżącej o rzekomej równości pojęcia „następcem prawnym” z Dyrektywy z pojęciem „jego spadkobiercom” z art. 19 ust. 1 przywołanej ustawy. Ustawodawca, mając na uwadze przedstawione wyżej rozważania, nie określiłby następcom prawnym jego spadkobierców, również mianem „jego spadkobierców”, gdyż byłoby to sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi zasadami prawa spadkowego.

Podobnie chybiony jest argument apelującej na poparcie swego stanowiska wywodzony z terminu z art. 36 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, z którego wynika, iż autorskie prawa majątkowe gasną z upływem lat siedemdziesięciu. Z ustawowego uregulowania terminu wygaśnięcia prawa autorskiego nie można wywodzić podstawy jego powstania, przysługiwania określonym podmiotom.

Sąd Apelacyjny, uwzględniając wniosek skarżącej, przeprowadził zgodnie z przepisami art. 243² kpc dowód z dokumentów dołączonych do apelacji powódki. Dokumenty te jednakże nie stanowią dowodu, dysponującego odpowiednią mocą dowodową, przemawiającego za zasadnością dochodzonego przez apelującą roszczenia. Ze przedstawionej wyżej analizy Dyrektywy 2001/84/WE wynika, że prawodawca unijny pozostawił pewną swobodę w uregulowaniu kręgu następców prawnych autora, twórcy uprawnionych do otrzymania przedmiotowego wynagrodzenia, nie ingerując przy tym w regulacje spadkowe Państw Członkowskich. Uprawnienie Państwa Członkowskich do różnego, a jednocześnie autonomicznego, sposobu uregulowania kręgu podmiotów uprawnionych do wynagrodzenia po śmierci twórcy, bez naruszenia takim uregulowaniami Dyrektywy, potwierdził Trybunał w zacytowanym wcześniej wyroku. Wobec tego w państwach wskazanych przez powódkę w apelacji sposób określenia, wyznaczenie kręgu uprawnionych następców prawnych twórcy do wynagrodzenia może być istotnie różny, tak jak różne mogą być uregulowania prawa spadkowego, a w tym zakresie powódka żadnych dowodów nie zaoferowała.

Mając na uwadze przedstawione rozważania Sąd odwoławczy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację powódki jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego, odpowiednio do wyniku tego postępowania, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisów art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 98 § 1, 1¹ i 3 kpc i art. 100 kpc oraz §§ 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Maciej Rozpędowski